

Czy chciałabym, żeby Tomek został moi przyjacielem

„Za dwadzieścia lat bardziej będziesz żałował tego, czego nie zrobiłeś, niż tego, co zrobiłeś. Więc odwiąż liny, opuść bezpieczną przystań. Złap w żagle pomyslnie wiatry. Podróżuj, śnij, odkrywaj”, mówił autor książki pt. „Przygody Tomka Sawyera” – Mark Twain.

Moim zdaniem cytata ten doskonale odzwierciedla charakter i usposobienie tytułowego bohatera. Świat Tomka jest wyjątkowy i kolorowy. Jest szefem wszystkich przygód oraz eskapad. Bierze życie w żagle, żyje, poznaje i odkrywa świat. Nie można się z nim nudzić.

Bardzo bym chciała, żeby dołączył on do grona moich przyjaciół. Stanowilibyśmy razem paczkę idealnych „kumpli”, którzy się wspierają i wzajemnie uzupełniają.

Tomek to wyjątkowo odważny „gość”, o niezwykłej pomysłowości. Nie boi się spacerować z martwym kotem po cmentarzu i jest ogromnie ciekaw jak wygląda diabeł, który ma przyjść o północy po ciało zmarłego. Jego pomysły budzą grozę i strach ale wzbudzają też ciekawość.

Fascynuje mnie jego spryt i bujna wyobraźnia. Potrafi wyjść obronną ręką z każdej opresji, zawsze znajduje wytłumaczenie aby uniknąć kar. W chwili, kiedy jego opiekunka przyłapała go na podjadaniu konfitur ze spiżarni, wykręcił się, mimo że został złapany na gorącym uczynku, o czym świadczyła jego cała buzia umorusana w smakołyku.

Tomek kłamie, oszukuje i manipuluje, ale robi to w tak zabawny sposób, że nawet ciocia Polly nie potrafi się na niego gniewać.

Jego kawały oraz żarty choć przysparzają kłopotów, nie robią nikomu krzywdy.

Tomek jest oddanym i wiernym przyjacielem. Wie, że przyjaźń jest bardzo krucha i łatwo można zranić drugą osobę.

Jestem pewna, że gdyby Tomek był w mojej „paczce”, dostarczałby mi wspaniałe materiały do moich filmików. Nawet w dzisiejszym świecie pandemii, kiedy jesteśmy zamknięci w domach i w nasze życie „wkradła” się rutyna, to mając Tomka u boku nie narzekałabym na nudę.

Dominika 5a